

Spis treści

1. Wstęp	4
2. Mądra miłość – co to takiego?	7
3. Kocham – nie biję! Co zamiast klapsa?	15
4. Co to są trudności rozwojowe i jak sobie z nimi radzić?	30
5. Kocham dziecko – jak mogę nauczyć je dobrych uczuć?	48
6. Jak mogę pomóc w kształtowaniu systemu wartości dziecka?	69
7. Jak mogę pomóc dziecku w trudnych dla niego chwilach?	81
8. Jak mogę wspomagać rozwój dziecięcej osobowości?	92
Bibliografia i polecana literatura tematyczna	104
Beletrystyka warta przeczytania, która pomaga i wskazuje, jak kochać dziecko	106

1. Wstęp

W 2007 roku, w miesięczniku „Blżej Przedszkola”, zaczęły się ukazywać artykuły pod wspólnym tytułem „Jak kochać dziecko”. Od tego czasu minęło już sporo lat, dużo się zmieniło w naszym kraju, ale wielu rodziców dzieci w wieku przedszkolnym nadal pyta: „JAK, JAK?”, jak z nim, z nią postępować?

Przecież zawsze mogą poszukać w internecie, pójść do biblioteki, zwrócić się do specjalistów... Problem polega na tym, że nie bardzo wiadomo, o co właściwie pytać, że „nie wie się, czego się nie wie”! Dlaczego tak się dzieje?

W ciągu tej dekady mogłam zaobserwować i przeanalizować zachodzące zmiany społeczne, ekonomiczne, zmiany w ludzkiej świadomości, zmiany w oświacie i edukacji. Wiele zawodów przestało istnieć na rzecz produkcji wielkoprzemysłowej, globalna komputeryzacja, błyskawicznie zmieniająca świat mediów (internet), m.in. sposób planowania, projektowania, zmieniła także naszą świadomość, standardy, oczekiwania itp. Zanikają wielopokoleniowe rodziny, coraz mniej jest rodzin wielodzietnych. Nasze codzienne czynności są znacznie ułatwione dzięki korzystaniu z telefonu, komputera, tabletu. Okazuje się jednak, że jednocześnie poświęcamy coraz mniej czasu na odwiedziny u przyjaciół, rodziny, a nawet – jak w Poradni mówią rodzice – **coraz mniej czasu znajdujemy dla swych dzieci!**

Wszystko wokół się zmienia, nie zmienia się tylko jedno – nikt nas nie uczy najważniejszego – **jak dobrze wychować drugiego człowieka – nasze dzieci!** Korzystamy z doświadczeń wyniesionych z rodzinnych domów; powielamy, nieco modyfikując, własne doświadczenia, dajemy czasem dzieciom to, czego nam nie dano (nie zawsze zastanawiając się, czy im jest to potrzebne). Bardzo często jednak czujemy się bezradni, nie wiedząc jak postąpić, jak zareagować na zachowanie dziecka.

– *Powiedz, no sam powiedz, co ja mam z tobą zrobić!*? – mówi w Poradni matka do dziecka – *Powiedz sam, jaką karę mam ci dać, żebyś się uczył, a nie ganiał z chłopakami?* Powstaje problem – jak być dla dziecka autorytetem, jeśli okazuje się mu własną bezradność i obciąża odpowiedzialnością? Jak dziecko w tej sytuacji ma się czuć bezpiecznie?

Innym problemem staje się to, że młodzi rodzice, nie mając przy sobie babć i dziadków, którzy dzielili się swym doświadczeniem, nie wiedzą, czego nie wiedzą – zatem nie szukając pomocy np. w internecie, popełniają czasem błędy nie do odwrócenia (udało się uchronić niemowlę od śmierci; młoda matka zamiast na kości wołowej, gotowała zupki jarzynowe na kostce rosółowej i to na jednej na ćwierć litra wody – dziecko miało taką biegunkę i było tak odwodnione, że wzywaliśmy do Poradni karetkę pogotowia!). Udało się malutką dziewczynkę uratować.

Doszłam do wniosku, że warto zamiast artykułów, stworzyć zwartą publikację wzbogaconą i uzupełnioną o nowe problemy, do której można wielokrotnie sięgnąć, zastanowić się i tak postępować z naszymi przedszkolakami, by dzieci czuły się kochane i bezpieczne, a my, rodzice, mając mniej kłopotów i trudności z nimi, czuli się bardziej komfortowo.

Jestem psychologiem z doświadczeniem zdobytym w ciągu 54 lat pracy zawodowej i stale uczę się czegoś nowego – od dzieci i ich rodziców oraz nauczycieli (nadal pracuję w Poradniach i przyjmuję dzieci w różnym wieku), od moich studentów – nauczycielek przedszkoli, od czytelników publikacji mojego autorstwa, od słuchaczy wielu szkoleń, które prowadzę. Dochodzą nowe problemy – co robić z dziećmi, których nie można „odgonić od tabletek” – jak skarżą się rodzice, od gier komputerowych (tak, przedszkolaki też już samodzielnie grają), od telewizorów! Nauczyciele przedszkoli pytają, co robić, bo powoli zanikają zabawy tematyczne, tak ważne w rozwoju dzieci. Jak rozmawiać z dziećmi, by odróżniały fikcję (*Batman jest naprawdę, ty nie wiesz, jest, bo widziałem w telewizorze*) od rzeczywistości. Co robić, gdy lęki nocne to przetworzone gry o transformersach, a dzieci płaczą, boją się i nie mogą spać! Wszystkie podane przykłady pochodzą z moich doświadczeń w pracy z dziećmi. Wychowanie dziecka jest długotrwałym procesem – od noworodka do dorosłego człowieka, pozwalam sobie więc czasem pokazać, co może wyrosnąć z niemowlaka bitego przez rodzica, który nie może sobie poradzić z przewijaniem go. Pokazuję, „co wyrosło” z przedszkolaka wyręczanego we wszystkim przez mamę, opisując, jak dziecko, będące już w szkole, zachowuje się w stosunku do matki itp. Zatem wychodzę niekiedy poza okres przedszkolny.

Nie jestem alfą i omegą. Na wiele pytań nie jestem w stanie odpowiedzieć, szukajcie więc Państwo odpowiedzi w podanej na końcu bibliografii. Dziękuję jednocześnie wszystkim dzieciom i ich rodzicom – to oni są współautorami i siłą napędową tej publikacji. **Zachęcam do wchodzenia w świat dziecka.**

Bożena Janiszewska